

## Kuzyni (Les cousins)

Reżyseria: Claude Chabrol

Scenariusz: Claude Chabrol

Dialogi: Paul Gegauff

Zdjęcia: Henri Decae

Dźwięk: Paul Misraki

Montaż: Jacques Gaillard

Wykonawcy: Jean-Claude Brialy, Gerard Blain, Juliette Mayniel, Claude Cerval, Guy Decomble

Premiera: 1959 rok

Patrząc na film *Kuzyni* warto nie tracić z oczu wcześniejszego filmu Chabrola *Piękny Sergiusz*. Obydwa te filmy to typowa, nowofalowa produkcja – oszczędność środków, autorskie subiektywne podejście, naturalna sceneria, mało znani aktorzy, nie tworzący kreacji, a funkcjonujący w naturalny sposób w swoich rolach. Obydwa te filmy mają też wspólny mianownik, ale są wobec siebie jak fotograficzny negatyw i pozytyw. W obydwu główne postacie uosabiają zło i dobro, chociaż w ostatecznym rozrachunku okazuje się to nie do końca pewne – pozory mieszają się z rzeczywistością. W *Pięknym Sergiuszu* Paryżanin (Jean-Claude Brialy) jedzie na prowincję, gdzie spotyka przyjaciela (Gerard Blain) – ten zły ( w filmie wyeksponowana jest najwyraźniej jego postać). *Kuzyni* przynoszą odwrócenie sytuacji. To niezepsuty, trochę naiwny prowincjusz (Gerard Blain – ten dobry) przyjeżdża do Paryża, do zmanierowanego, prowokacyjnego, diabolicznego kuzyna (Jean-Claude Brialy – ten zły). Tym razem to Jean-Claude Brialy jest najwyraźniej zarysowaną postacią. Podobnie widzi tę sytuację Konrad Eberhardt: „O ile o sukcesie Pięknego Serge’a – pisał Konrad Eberhardt – decydowała w dużej mierze fascynująca postać stworzona przez Gérarda Blaina, gdy tymczasem Franciszek wydawał się bardziej schematyczny, o tyle w Kuzynach role się odwróciły: to Brialy (Paweł) urzeka nas swoją wieloznacznością i demonizmem, natomiast Karol nie dorównuje swemu kuzynowi”.

Czyżby Claude Chabrol był bardziej zafascynowany złem? To fakt, że jest pod wpływem cynika, Paula Gegauffa. Faktem jest też, że w wielu filmach Chabrol pozostawia widza z poczuciem zła triumfującego nad dobrem. Nie można jednak twierdzić, że Chabrol był wyznawcą zła. Zarówno w *Pięknym Sergiuszu*, jak i w *Kuzynach* pozory nie zawsze potwierdzają rzeczywistość. W obydwu filmach spolaryzowane początkowo postacie, wchodzi w konflikt, w konfrontację i przechodzą wyraźną ewolucję. Czy i jak zmieni Paula (Jean-Claude Brialy) wstrząs, który przeżyje w końcowej sekwencji *Kuzynów*, Chabrol nie mówi – pozostawia to naszej własnej interpretacji.

W filmie *Kuzyni* Chabrol wypełnia tło bogactwem szczegółów środowiskowych, jest bystrym obserwatorem paryskiego środowiska burżuazyjnej młodzieży, w tym studentów, ale ma też ambicje moralizatorskie. Warto zwrócić uwagę na wpływ jaki wywarli na ten film reżyserzy, którzy kształtowali rozumienie kina przez Chabrola. Można dostrzec wpływ Alfreda Hitchcocka (suspens, niejednoznaczność pozorów i rzeczywistości), wpływ Germaine Dulac (zbieżność, w treści i formie, niepewnego wyboru drastycznego rozwiązania w sytuacji przerastającej bohatera – analogia do filmu *Uśmiechnięta pani Beudet*) oraz wpływ Fritza Langa (widoczny zwłaszcza w warstwie muzyki, wyraźnie przygotowującej do mających nastąpić wydarzeń i dopełniającej ich dramaturgię).

Trudno się dziwić tym wpływom. Chabrol w rzeczy samej był dyletantem. Nigdzie nie uczył się reżyserii. Jedyną edukacją, jaką przeszedł, to oglądanie projekcji filmowej klasyki.

Jednak był genialnym dyletantem. Mimo braku zawodowego przygotowania, jak pisze Adam Garbicz, „...porusza się po planie zdjęciowym ze sprawnością znacznie przewyższającą dotychczasowe normy profesjonalne, wybucha pomysłami, kreci błyskawicznie. Potrafi ponadto stworzyć świetny kolektyw, dyskutuje z nim na równych prawach, wprowadza koncepcje innych, nie bywa dyktatorski, zjednuje natomiast poczuciem humoru i swobodą bycia. To jest to, czego dotychczas w kinematografii francuskiej nie bywało, a czego potrzebę czuło się wyraźnie”.

#### **Informacje dodatkowe:**

1. Claude Chabrol po tych pierwszych dwóch, bardzo dobrze przyjętych filmach, nakręcił filmy źle oceniane przez krytyków i odrzucone przez widzów, co spowodowało, że zwrócił się w kierunku klasyki filmowej i wyreżyserował film *Landru*. Skrytykowany przez kolegów za powrót do starych kanonów kina, zerwał z Nową Falą i zaczął kręcić filmy o charakterze komercyjnym. Zaletą tych filmów było wyjątkowe wyczucie kolorystyki i wybitne operowanie detalem. Natomiast *Piękny Sergiusz* i *Kuzyni* to jedyne wysoko oceniane nowofalowe filmy Chabrola.

2. Wpływ Paula Gegauffa (o jawnych poglądach faszystowskich), z którym Chabrol współpracował przy 14 swoich filmach, spowodował, że zaczęto przypisywać Chabrolowi tendencje faszyzujące, co nie było prawdą. Chabrol pod wpływem Gegauffa zaczął jedynie bardziej radykalnie oskarżać burżuazyjne społeczeństwa i ostrzej krytykować tę grupę społeczną. Nie znaczy to, że w filmach Chabrola nie pojawiają się akcenty związane z faszyzmem (choćby w *Kuzynach* sekwencja, w której Paul robi „przedstawienie” do muzyki Wagnera), ale Chabrol nigdy nie sympatyzował z tego typu ideologią.

3. Filmy *Piękny Sergiusz* (nakręcony w 1958 roku) i *Kuzyni* (nakręcony w 1959) miały premiery niemal jeden po drugim w roku 1959 i przyniosły Chabrolowi natychmiastową sławę. Opowiadał kiedyś, że jadąc taksówką rozmawiał z kierowcą, który zapytał go, czym się zajmuje. Odpowiedział, że reżyseruje filmy. Na co taksówkarz stwierdził: „A, to pan jest taki Chabrol”.